

Andrzej Romanow

"Ignacy Łyskowski 1820-1886 :
polityk i publicysta, pierwszy prezes
Towarzystwa Naukowego w
Toruniu", Szczepan Wierzchosławski,
Toruń 2000 : [recenzja]

Acta Cassubiana 6, 361-365

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

ANDRZEJ ROMANOW

**SZCZEPAN WIERZCHOSŁAWSKI,
IGNACY ŁYSKOWSKI 1820-1886.
POLITYK I PUBLICYSTA, PIERWSZY PREZES
TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W TORUNIU,
TORUŃ 2000, SS. 209, ILUSTR.**

Ignacy Łyskowski to jeden z tytanów polskiego ruchu narodowego, „mocarzy” pracy organicznej w dzielnicy pruskiej. Jego postać przywoływana jest w każdym niemal znaczniejszym opracowaniu dotyczącym dziewiętnastowiecznych dziejów pomorskiej ziemi. Mało, śmiem twierdzić, bez uwzględnienia jego wielostronnej działalności na rzecz społeczności polskiej północnych obszarów pruskiego zaboru nie byłoby możliwym nakreślenie wyczerpującego obrazu polskiego życia społeczno-politycznego, gospodarczego i kulturalnego w dobie zaborów.

Całe dorosłe życie I. Łyskowskiego wplata się bowiem w historię, w losy podzielonego kordonami narodu. Mimo dostrzegania, doceniania przez badaczy nieprzemijających zasług I. Łyskowskiego, nie było dotąd nikogo, kto podjąłby trud opracowania jego wyczerpującej biografii. Co prawda funkcjonowały już w obiegu naukowym mniej lub bardziej obszerne studia dotyczące jego życia i działalności, ale pozbawione szerszego kontekstu historycznego, wraz z rozwojem badań pomorzoznawczych stawały się niewystarczającym źródłem informacji dziejowej¹.

Toteż dobrze się stało, że nagląca potrzeba opracowania wyczerpującej, obiektywnej biografii historycznej Ignacego Łyskowskiego, „...najwszechstronniejszej osobowości wśród polityków polskich na Pomorzu”² w XIX wieku, skłoniła cennego badacza historii tejże ziemi, prof. Szczepana Wierzchosławskiego, do włączenia wspomnianego wyżej problemu w obszar swoich zainteresowań naukowych.

Rezultatem owych zainteresowań jawi się przedstawiana tu książka: *Ignacy Łyskowski 1820-1886. Polityk i publicysta, pierwszy prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu*. Jej napisanie poprzedziły szeroko zakrojone (prowadzone tak w kraju, jak i za granicą) badania archiwalne i biblioteczne wyzyskane rów-

¹ Zob. Sz. Wierzchosławski, *Ignacy Łyskowski 1820-1886. Polityk i publicysta, pierwszy prezes Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Toruń 2000, s. 6, przyp. 1.

² Zob. *ibid.*, s. 6.

niez przez autora w dwu niezwykle ważnych dla znajomości pomorskich dziejów, a opublikowanych przezeń wcześniej monografiach, tj. *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914* i *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850-1914*³, oraz w licznych, naukowych rozprawach i artykułach tematycznie związanych z pomorską problematyką historyczną.

Wszystkie te publikacje – książki i artykuły – stanowiły dla autora, w niektórych fragmentach, punkt wyjścia dla dalszych badań, dla dalszych prac dotyczących już bezpośrednio rozlicznych form działalności Ignacego Łyskowskiego.

Omawiana rozprawa, pisze autor, „...składa się z pięciu rozdziałów odzwierciedlających dziedzinę i formy aktywności Ignacego Łyskowskiego, niejednokrotnie etapy jego życia”⁴. Układ problemowy, jaki przyjęto w monografii, porządkuje jej bogatą zawartość treściową, chociaż – co podkreśla Sz. Wierchosławski – „...nakłada się w niektórych rozdziałach na chronologiczny”⁵. Takie właśnie ujęcie warunkuje wspomniana już wielość i różnorodność podejmowanych przez I. Łyskowskiego przedsięwzięć na niwie pracy narodowej. Przedsięwzięć inicjowanych przezeń w różnych okresach życia.

Rozdziały książki uzupełniają: wstęp i podsumowujące zakończenie. Jej treść wzbogacają też ilustracje, a zasięg poznawczy – niemieckojęzyczne streszczenie. Można żałować, że nie zamieszczono w monografii indeksu nazwisk, co znacznie ułatwiłoby jej lekturę.

Rozdział pierwszy biografii *Sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna Prus Zachodnich w XIX stuleciu (do 1886 r.)* (s. 9-21), to zwięzłe nakreślenie historycznych zaszłości, w jakich przyszło działać I. Łyskowskiemu. Gwoli wprowadzenia czytelnika we wiodący nurt pracy Łyskowskiego, autor skupił tu swoją uwagę na tzw. kwestii polskiej w państwie pruskim. Takie ujęcie zagadnienia, słuszne w mojej ocenie z racji jego koïncydencji, wyjaśnia wielość oraz zróżnicowanie form aktywności społeczno-politycznej, gospodarczej i kulturalnej I. Łyskowskiego, inicjujących i wspomagających polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich.

W rozdziale drugim (s. 22-49) autor pisze o latach dzieciństwa i młodości I. Łyskowskiego. Przypomina przy tym dzieje przodków, dzieje i pochodzenie rodziny Koschembar – Łyskowskich. Przedstawia ciekawie etymologię nazwiska. Jednakowoż, moim zdaniem, najbardziej wartościowe są tu spostrzeżenia dotyczące przyczynowych uwarunkowań kształtowania się osobowości i zapatrywań polityczno-narodowych i społecznych późniejszego *homo faber* pracy organicznej na

³ Zob.: Sz. Wierchosławski, *Polski ruch narodowy w Prusach Zachodnich w latach 1860-1914*, Wrocław- Warszawa- Kraków- Gdańsk 1980; tenże, *Elity polskiego ruchu narodowego w Poznańskim i w Prusach Zachodnich w latach 1850-1914*, Toruń 1992.

⁴ Sz. Wierchosławski, *Ignacy Łyskowski...*, s. 7.

⁵ *Ibid.*, loco citato.

Pomorzu Nadwiślańskim. Nie wdając się w szczegółową analizę ustaleń Sz. Wierchosławskiego odnoszących się do powyższej kwestii, przypomnę jedynie pokrótce owe „życiowe drogowskazy”, które ostatecznie „wprowadziły” zauroczonego niemiecką kulturą, na poły zgermanizowanego, młodego ziemianina I. Łyskowskiego⁶ na gościniec organicznikowskich „narodowych dążeń”. Po pierwsze, to lata nauki w sprzyjającej Polakom atmosferze chełmińskiego gimnazjum, w którym, jak sam później wspominał „owładnęła [mnie – A.R.] silna reakcja na korzyść mojej moralności i mej narodowości, oburzało mnie, że się stał ofiarą systemu germanizacyjnego, znów się odtąd czułem Polakiem”⁷. Po drugie – pobyt na studiach w Niemczech (Fryburg, Bonn, Wrocław) i fascynacja nurtującymi wówczas zachód Europy hasłami demokratycznego liberalizmu⁸. Wreszcie po trzecie – wyrastające z tejeż idei samodzielne obserwacje, przemyślenia i konkluzje składające się ostatecznie na credo politycznych i społecznych poglądów I. Łyskowskiego.

O powyższych problemach autor pisze w rozdziale trzecim rozprawy pt. *Ideolog i współtwórca polskich organizacji politycznych* (s. 50-130). Bogatą w informacje treść systematyzuje problemowy podział wewnętrzny rozdziału. I tak, od analizy społeczno-politycznych przekonań I. Łyskowskiego, przechodzi Sz. Wierchosławski do charakterystyki jego działalności w Lidze Polskiej i w okresie Wiosny Ludów, żeby wreszcie skupić uwagę czytelnika na pracy Łyskowskiego w Towarzystwie Moralnych Interesów Ludności Polskiej pod Panowaniem Pruskim oraz w sejmie pruskim i w parlamencie Rzeszy.

Ograniczona objętość recenzji nie pozwala na szczegółowe naświetlenie rozważań autora dotyczących powyższych kwestii. Generalizując, pragnę jednakże podkreślić, iż zgadzam się w pełni z udowodnioną na stronicach książki tezą, że sformułowane i głoszone przez I. Łyskowskiego hasła „uobywatelnienia” ludu kierowanego ojcowską ręką „opiekunów”, tj. patriotycznej szlachty i duchowieństwa, legły u podstaw jakże popularnej w społeczności polskiej doby zaborów idei narodowego solidaryzmu. Rozmaicie interpretowana czy też rozumiana przez następne pokolenia aktywistów ruchu polskiego, przetrwała owa „idea” na pomorskiej ziemi do dnia jej powrotu w granice odrodzonej Rzeczypospolitej. Jej „nośnikami” były w tym czasie – o czym pisze szczegółowo Sz. Wierchosławski – inicjowane i współorganizowane przez I. Łyskowskiego polskie, narodowe instytucje, organizacje i prasa⁹.

⁶ Ibid., s. 27-28.

⁷ Ibid., s. 30-31; zob. też: J. Szewc, *Język polski w szkolnictwie średnim Pomorza Gdańskiego w latach 1815-1920*, Gdańsk 1975, s. 22-23; tenże, *Filomaci pomorscy. Tajne związki młodzieży polskiej na Pomorzu Gdańskim w latach 1830-1920*, Warszawa 1992, s. 378.

⁸ Sz. Wierchosławski, *op. cit.*, s. 37-39.

⁹ Ibid., s. 59-76.

Ale nie tylko prasa, nie tylko trybuna parlamentarna dowodzi Sz. Wierchosławski, były „narzędziami” umożliwiającymi I. Łyskowskiemu propagowanie formułowanych przezeń organicznikowskich uniwersaliów polityczno-społecznych i gospodarczych służących polskiej sprawie narodowej. I. Łyskowski sięgał również, używając współczesnego określenia, do jednej z technik propagandowego działania. Bo jakże nazwać można z góry skazane na przegraną ubieganie się o urząd landrata powiatu brodnickiego?¹⁰ I. Łyskowski dostrzegał, że kampania wyborcza umożliwi mu podjęcie długofalowego, propagandowego apelu ideowego, skierowanego do zbiorowego odbiorcy, tj. ludności polskiej północnych kresów zaboru pruskiego. Uzyskując największą liczbę głosów, zyskiwał potwierdzenie i umocnienie swojej wysokiej pozycji oraz autorytetu w społeczeństwie polskim. Konsekwencją owych ideowych „dążności” Łyskowskiego było wyrośnięcie z korzeni organicznej, społeczno-oświatowej pracy, a powołane w 1869 r. Towarzystwo Moralnych Interesów Ludności Polskiej pod Panowaniem Pruskim¹¹. Natomiast implikacją w znacznie szerszym wymiarze – jego „działalność poselska w sejmie pruskim i parlamencie Rzeszy Niemieckiej”¹².

Łyskowski, podkreśla Sz. Wierchosławski, rozumiał przy tym doskonale, że jakiegokolwiek naruszające obowiązujące prawo działania w sprawie narodowej, w sytuacji politycznej i gospodarczej przewagi zaborcy, muszą prowadzić do zaostrożenia przeciwpolskiej polityki władz. Stąd „...*domagał się jedynie praw dla narodu polskiego, nie formułując żadnych myśli o zrzuceniu zwierzchnictwa administracyjnego państwa pruskiego. Był realistą* – stwierdza Wierchosławski – *autonomia językowa i narodowa jako pierwszy możliwy etap do osiągnięcia, potem następne*”¹³. I chociaż I. Łyskowski nie określał jeszcze *expressis verbis* owych „następnych” etapów zmagania narodowościowych, to wnosząc z całości kształtu jego działalności na niwie narodowej, można skonstatować, że ostatecznie miały one prowadzić do jednego, choć odległego jeszcze celu – odzyskania niepodległości¹⁴. Historia potwierdzi z czasem ten wniosek...

Dwa ostatnie rozdziały monografii poświęcił autor przedstawieniu równie ważnych dziedzin publicznej działalności I. Łyskowskiego. I tak w rozdziale czwartym pt. *Autor podręczników rolniczych i organizator życia gospodarczego Polaków* (s. 131-161) analizuje jego prace mające poprawić dotychczasowy stan wielorakich gałęzi gospodarki polskiej w Prusach Zachodnich. Całkowicie zgadzam się tu z Sz. Wierchosławskim, że owe działania oparte na głębokiej wiedzy

¹⁰ I. Łyskowski otrzymał największą spośród wszystkich kandydatów na to stanowisko liczbę głosów. Nie uzyskał jednak z racji swych poglądów i otwarcie deklarowanej polskości aprobaty królewskiej. Zob. Sz. Wierchosławski, *Ignacy Łyskowski...*, s. 78-79.

¹¹ *Ibid.*, s. 85-100.

¹² *Ibid.*, s. 100-130.

¹³ *Ibid.*, s. 78-79.

¹⁴ *Ibid.*, s. 153-154; zob. też: *ibid.*, s. 190-191.

fachowej, były traktowane przez I. Łyskowskiego jako „...obowiązek patriotyczny i służba narodowi”¹⁵. Podając konkretne przykłady, autor udowadnia również, iż intensywność oraz logiczna konsekwencja urzeczywistniania, wcielania w życie idei organicznej pracy służących „...wyjarzmianiu się z przemocy i przewagi obcej na polu ekonomicznym”¹⁶, charakteryzowały wszystkie dziedziny pracy Łyskowskiego na niwie narodowej.

Przekonującym obrazem takiej właśnie, przemyślanej przezeń dogłębnie formy społecznej aktywności była też *Działalność oświatowa i próby organizowania polskiej nauki na Pomorzu*, o czym pisze autor w tak zatytułowanym, piątym, ostatnim rozdziale swojej monografii (s. 162- 195). Zakładając, że „...oświata jest warunkiem pomyślności i zamożności społeczeństwa”¹⁷, I. Łyskowski w szczególności zajął się jej rozwojem wśród ludności wiejskiej¹⁸. Przekonującym dowodem owego iście home-rycznego zaangażowania niech będzie opracowanie przez Łyskowskiego i wydanie w Pelplinie w 1877 r., w drukarni Stanisława Romana *Elementarza polskiego*, który tłoczony w tysięcznych nakładach służył „polskiej szkole domowej” na Pomorzu do dnia odzyskania niepodległości, a w niektórych wypadkach nawet i dłużej.

Świadectwem uwagi i uznania dla osoby I. Łyskowskiego było też powierzenie mu stanowiska prezesa utworzonego w Toruniu w 1875 r. pierwszego na Pomorzu polskiego Towarzystwa Naukowego¹⁹.

Kończąc pobieżne z konieczności omówienie pracy Sz. Wierzchosławskiego, pragnę jeszcze raz podkreślić, że autorowi – dzięki gruntownym, opartym o szeroką kwerendę badaniom, udało się wyczerpująco i obiektywnie przedstawić niemalże przeciwieństwo spektrum życia i działalności I. Łyskowskiego. W niniejszej recenzji zasygnalizowano jedynie niektóre, wybrane kwestie owego spektrum. W monografii są one przedstawione komplementarnie. Takie też jawiły się pełne poświęcenia prace właściciela Mileszew, pomorskiego szlachcica I. Łyskowskiego na rzecz „sprawy polskiej” na północnych ziemiach zaboru pruskiego.

Książka Szczepana Wierzchosławskiego wydana w jubileuszowym 125 roku utworzenia Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875-2000), systematyzując i wzbogacając dotychczasową wiedzę o życiu i działalności Ignacego Łysowskiego, stanowi również, a może przede wszystkim, wartościowy insert w poznanie dziejów Pomorza Nadwiślańskiego²⁰.

¹⁵ Ibid., s. 149.

¹⁶ Ibid., s. 152.

¹⁷ Ibid., s. 171.

¹⁸ Zob. *ibid.*, s. 164-166.

¹⁹ Ibid., s. 178-194.

²⁰ Zob.: *ibidem.* s. 7-8.